

# Miros, Melodia muru berli

To jest dom, który zburzy Jack.

To jest punkt, skąd na tamten brzeg  
chciał przejść; Hans (jeden strażnik - i szlus)

A to jest mur, który Iwan wzniósł;  
Poczucie winy doskwierało mu  
widocznie, kiedy wznosił ten mur,  
bo zastosował skromny, szary beton  
i pominiętych koncepcji; dyskretnie.

Mur ten (a) nudzi, (b) straszy ponuro.

Pod nim kolczasty drut, jak wąż; czka, która  
babunia cerowała; a skarpetki na pięcie.

Lecz drut nie do roboty; tekst: wysokie napięcie.

Za murem flaga na wietrze się miotła,  
a na niej Cyryl w towarzystwie Młota  
obwieszcza na tle słońca, czerwieni i czerni  
zniszczenie się; śmierć w masonerii.

Czuje lornetki Volkspolicii

z wież; rozglądaj się; si; po okolicy:  
I Wschód, i Zachód przedstawiają widok  
godny uznania: ni jednego yda.

Z tych, którzy razem tu byli i marli,  
jednych na Zachód pchnęli; pociąg do Marki,  
drudzy do Marksa poczuli popęd.

Mur nie pozwoli im zejść; się; z powrotem.

Przyjdź pod ten mur, jeśli ci tam, gdzie jesteście;  
to przebiega tego, jak wygląda kosmiczna przestrzeń;  
w której brakuje na pewno  
a jeśli coś ginie - to przedmiot.

Przyjdź; na tę; obojętnie; na pokój czy wojnę  
zakrzep; wersję; albo-albo, tak spokojnie  
przecinać; dzielnic; gdzie w pustce  
pustka odbita, jak w pominiętych tym lustrze.

Dzień tu smutny. Po nocach reflektor  
przecina duszne powietrze i atwo

wykazuje, że jeśli ktoś tu krzyknął; znano  
to nie z przyczyny zych śmierci.

Bowiem sny nie są; tutaj takie z; najwyżej mokre  
od krwi kogoś; jak ty, kto przebiega; samotnie  
w; czy; się; gdzie nie trzeba, po czym w jego g

sny zastąpił; owiem.

Przyjdź; pod ten mur, wydanie i lepsze, i nowsze

murów; w rzymskich czy chińskich: ich starte trzonowce  
zazdrośc; k; om stalowym, który mierzył; c w niebo,  
b; yszcz; , ; wie; o obmyte z krwi twego bliźni;

Lecz jeśli masz coś; przeciwko skrobankom  
(lub konowom, którym są; ono trzeba p; aci; przyjdź; pod ten mur - popatrz;